Nro. 104. 1815.

GAZETA
WIELKIEGO XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

w Sobotę dnia 30go Grudnia.

Poznań dnia 28. Grudnia.

Wczoray zrana o godzinie 8. wyiechała ztąd do *Berlina* na kilka miesięcy Jey Królewska Wysokość Xiężniczka *Ludwika* Pruska, z dostoynym Swym Małżonkiem, Xięciem Namiestnikiem i dziećmi. Jeżeli wielkim był odgłos świetnych przymiotów tey Xiężniczki, który przybycie Jey do naszego Wielkiego Xięstwa poprzedził, tedy rzeczywistość nayśmialsze nawet przewyższyła nadzieie. Łącząc naymilszą uprzeymość z dostoynością Xiężniczki tak wielkiego Królewskiego domu obok lubey grzeczności dla każdego, zaięła Jey Królewska Wysokość podziwieniem wszystkich mieszkańców Wielkiego Xięstwa i wszystkich serca napełnione są dla Niey nayszczerszém przywiązaniem i uwielbieniem, które się z równą szczerością i żywością Polskiego charakteru narodowego przy każdém wydarzeniu obwiescza. Cały czas bawienia tu Jey Królewskiey Wysokości i dostoynego Jey Małżonka ciągłém był pasmém iawney Ich dla naszego kraiu życzliwości, a nigdy w pamięci mieszkańców iego niewygasłey. Dom Ich był siedliskiem prawdziwey gościnności, tey zawsze w Polscze uwielbianey cnoty, a cała Ich rodzina nayżywszym obrazem prawdziwey szczęśliwości domowey. Smutną zaiste musiała bydź chwila, gdy dnia 26. o godzinie 7. wieczorney zgromadzili się na pokoiach pałacu wszyscy wyżsi urzędnicy cywilności, woyskowości i duchowieństwa, niemniey Obywatele i Obywatelki, w celu złożenia ostatni raz w tym roku hołdu uszanowania i powinszowania tym dostoynym osobom szczęśliwey podróży do stolicy Królestwa, z którey stolica Xięstwa tym żywym Panuiącego obdarzoną została wizerunkiem, zawsze chociaż pod niebytność Wybrażaiącego w sercach iego mieszkańców obecnym.

Na wszystkich obliczach malował się smutek na mieysce błogiey wesołości, która wszystkie zabawy wieczorne w domu tego dostoynego Państwa uprzyiemniała. Około godziny 9. przybyła Jey Królewska Wysokość, otoczona swą rodziną, i pożegnała się z zgromadzonemi Damami, ściskaiąc i całuiąc każdą, poczém w nayłaskawszych wyrazach oświadczywszy wszystkim przytomnym osobom, iż przyięcie, którego w W. Xięstwie doznała i liczne dowody prawdziwey miłości i przywiązania mieszkańców wszystkich klas, na zawsze sercu Jey drogiemi pozostaną, prosiła naczelnego Pasterza dyecezalnego o błogosławieństwo, które Jey i familii ten szanowny starzec udzielił z rozrzewnieniem wśród nayczulszych życzeń wszystkich obecnych. Nayglębsze panowało na sali milczenie, w ten czas nawet, gdy Jey Królewska Wysokość poruszona aż do łez tkliwém przytomnych osób wrażeniem, iuż się z niey oddaliła. Równie uroczystą i rozrzewniaiącą była chwila żegnania się dostoynego Xięcia Namiestnika z zgromadzonemi osobami. Zapewnienie tylko Jego, iż na przyszłą wiosnę znowu nas z wspaniałą Swą Małżonką obecnością Swą uszczęśliwiać będzie, zdołało złagodzić nieco żal, którym wszyscy wskroś przeięci byli. Z utęsknieniem wyglądać będą wszyscy tey pożądaney chwili; w całém bowiem Wielkiém Xięstwie iedno tylko wszystkich ożywia uczucie, iż Nayiaśnieyszy Krol, Wielki Xiążę i Pan nasz naymiłościwszy, niemógł Swym odzyskanym dzieciom dać większego Oycowskiego dowodu Swey dla nich przychylności, iak pozwoliwszy nam w znakomitey przymiotami duszy i serca Xiężniczce Swego Królewskiego domu i w osobie JO. Xięcia, Namiestnika Swego, powszechnie kochanego ziomka naszego, uwielbiać wzór cnoty i zakład Królewskiey łaskawości.

Z Krakowa dnia 13. Grudnia.

SENAT RZĄDZĄCY
wolnego, niepodległego i ściśle neutralnego miasta *Krakowa* i iego okręgu.

Do Szanownych Obywateli i Mieszkańców miasta wolnego Krakowa, i iego okręgu!

W dopełnieniu artykułu 4go konstytucyi, kraiowi temu mocą traktatu dodatkowego w *Wiedniu* dnia (21. Kwietnia) 3. Maia 1815 pomiędzy Nayiaśnieyszemi trzema Dworami zawartego, nadaney, a w dniu 18. Października roku bieżącego uroczyście ogłoszoney, Senat Rządzący, wolnego, niepodległego i ściśle neutralnego miasta *Krakowa* i iego okręgu, przez JWW. Pełnomocnych Kommissarzy trzech Nayiaśnieyszych Dworów, wedle brzmienia artykułu 7go rzeczonego traktatu, do rozpoczęcia działań swoich wezwany, i uroczyście w dniu 20. Listopada, po wykonaney w obliczu Naywyższego przysiędze, wprowadzony; posiedzenia swoie rozpocząwszy, postanowił uwiadomić was o tem, Szanowni obywatele i mieszkańcy, wolnego miasta *Krakowa* i iego okręgu. Odtąd dobro wasze i przyszła pomyślność, będzie iedynym usiłowań iego celem, tak iak iest naypierwszym obowiązkiem. Lecz że szczęśliwość każdey społeczności na tém zawisła, ażeby wola Rządu była sprawiedliwą i umiarkowaną, a ze strony rządzonych ochocza powolność okazywaną; Senat przyrzekaiąc pierwszą, drugiey po was spodziewać się ma prawo.

Nayiaśnieysze trzy ościenne Dwory, biorąc nadaną kraiowi temu konstytucyą pod wspólną gwarancyą, zapewniły wam wysoką opiekę swoię, i spokoyne używanie swobod przywiązanych do wyobrażenia miasta wolnego, niepodległego i ściśle neutralnego, za iakie miasto *Kraków* z iego okręgiem w artykule 1wszym, wyżey wzmiankowa-

nego traktatu dodatkowego, uznanem zostało. Każdy z was przeniknięty wielkością tego dobrodzieystwa, czuć niewątpliwie będzie ważność odpowiadaiącey mu powinności zachowania się, iak przystoi ludowi na zaszczytnym stopniu wolności i niepodległości postawionemu; dokazać zaś tego nayłatwiey, aby tylko niepomylić się w rozumieniu prawdziwego znaczenia tych wyrazów, i pierwszey za swawolą, drugiey za wyłamywanie się z pod wszelkiey władzy porządek społeczny utrzymuiącey, niewziąść. Wolnym iest, kto prócz ustaw wszystkim wspólnych, innego ograniczenia, w pełnieniu prawey woli swoiey niedoznaie. Niepodległym, kto prócz konstytucyi, i z niey wynikaiących prawideł organem Rządu kraiowego obwieszczanych, innych w politycznym bycie swoim niema do zachowania przepisów. Na tey popstawie spoczywa pomyślność, wolnością udarowanego ludu; szanować więc one, iest iego interessem, a obowiązkiem, działać z serca i przekonania, tak, iżby się okazał godnym daru z rąk potężnych Dawców pokoiu odebranego, i odpowiedział życzeniom, iakie trzy Nayiaśnieysze Dwory, okrąg ten utwarzaiące, z swey strony względem niego poznać dały.

Działo się na posiedzeniu Senatu w *Krakowie* dnia 12. Grudnia 1815 roku.

Stanisław Wodzicki, Prezes.

Miroszewski, Sekr. Gen. Sen.

W pierwszych dniach bieżącego miesiąca, nieprzyiemny przypadek zrządził, iż z powodu gwałtownego poruszenia lodu i nagłego wezbrania wody, pomimo wszelkiey staranności, część pływaiącego mostu na *Wiśle* pod *Podgórzem*, niezwyciężoną mocą zerwaną została. To nieprzyiemne nader zdarzenie przerywaiące przeprawę, blisko 200 Gallicyiskich poddanych, którzy w podwodach odwozili ostatni oddział Cesarsko-Rossyiskiego woyska i iego tabory do departamentu Krakowskiego, nieopatrzonych na wiele dni w karmę dla swych koni, i żywność dla siebie, postawiło w naysmutnieyszym i politowania godnym stanie. Głęboko dotknięci tem zdarzeniem ci ludzie, padliby byli, wraz z swoiemi końmi z niedostatku żywności i przy ostrey zimowey porze, ofiarą głodu i rozpaczy, gdyby na szczęście obecność C. K. Gubernialnego Konsyliarza i demarkacyinego Kommissarza, JW. Barona *Lipowskiego*, którego dobroczynność i szlachetny umysł, powszechnie są znane, niebyła tych ludzi wyrwała z okropnego ich położenia. Na zaniesione iego chwalebne przełożenie do JW. Zastępcy Prefekta *Wielogwowskiego*, którego szczególnieysza dobroć serca, podobnież powszechnie iest znana, otrzymali w skutek ogólney assygnacyi, z magazynu departamentu Krakowskiego, dostarczaiącą dla siebie i zmorzonych koni, żywność. Gorące dziękczynienia towarzyszyły krokom szlachetnych i zasłużonych w kraiu tych mężów, którzy w cichem świadczeniu dobrodzieystw ludzkości, naypięknieyszą znayduią nagrodę.

Od dnia 11go Listopada do 6go Grudnia przechodziły przez miasto nasze różnemi kolumnami piękne Cesarsko-Rossyiskie woyska, iako to: piechota, artylerya piesza i konna, iazda ciężka i lekka, z korpusu dowództwa JW. Generała Porucznika Hrabiego *Langeron*, powracaiące z *Francyi* do oyczyzny.

Z Wilna dnia 1. Grudnia.

Dzień 24. t. m. nowe nam przyniósł uszczęśliwienie. W nim raz iescze zostaliśmy udarowani przybyciem ukochanego Monarchy do miasta naszego. Wiechawszy Nayiaśnieyszy Pan o pół do dwunastey w nocy, wysiadł w przygotowanym dla siebie pałacu, zwy-

czyney rezydencyi Gubernatorów woiennych, gdzie był przyięty przez JWW. Generała Gubernatora woiennego, Gubernatora cywilnego, i Generała naczelnego dywizyi woysk stoiącey w guberniach Litewskich. Nie zezwolił Monarcha, ażeby mieszkańcy w uroczystym sposobie wychodzili na iego spotkanie. Palące się tylko ognie, rzęsisto oświeconego miasta, świadczyły o przywiązaniu poddanych.

Nazaiutrz wyieżdżał N. Pan incognito dla obeyrzenia miasta; ale poznany od mieszkańców, gdziekolwiek się ukazał, witany był okrzykami powszechney radości.

Około pierwszéy z południa raczył Cesarz Jegomość pozwolić, przedstawiać sobie Urzędników woyskowych i cywilnych, duchowieństwo, obywateli, uniwersytet, urzędników miasta i starszyznę Izraelitów. Przedstawiali JWW. Generał Gubernator woienny i Gubernator cywilny.

Wieczorem raczył N. Pan przyiąć bal dla siebie przez Szlachtę ofiarowany.

Dnia następnego (26go) znaydował się na woyskowey paradzie, po którey, około godziny 1szey z południa, w dalszą udał się podróż do stolicy Państwa.

Z Towian dnia 30. Listopada.

Nayiaśnieyszy nasz Monarcha, Cesarz wszech Rossyi, Król Polski, wyiechawszy z *Wilna* dnia 26go, raczył tegoż dnia uszczęśliwić bytnością swoią *Towiany*, dom JW. *Maryi* z Xiążąt *Radziwiłłow* Hrabiney *Morykoni*, Pisarzowey W. W. Xtwa Lit. Przybył na to mieysce o godzinie 9tey w wieczór, gdzie od Gospodyni domu, w gronie zgromadzoney familii, Dam i Obywateli, żądaiących mieć szczęście widzenia Nayłaskawszego Monarchy, z radośnem ukontentowaniem był przyimowany. Nayzacnieyszy ten Gość, zaymuiąc serca wszystkich przytomnych uszczęśliwiaiącą radością, raczył z zwykłą swoią dobrocią bawić kilka godzin; po kolacyi o godzinie pierwszey, udał się do spoczynku. Nazaiutrz Nayłaskawszy Monarcha udzielił iescze szczęścia zabawienia się przed wyiazdem, i o godzinie 9tey zrana w dalszą udał się podróż. Dom ten iuż to raz trzeci został zaszczyconym i uszczęśliwionym obecnością Nayłaskawszego Monarchy.

N. Cesarzowa Jeymość, powracaiąc z zagranicy, dnia 21. t. m. przeieżdżała przez *Połongę*.

Z Rygi dnia 21. Listopada.

Pewna wiadomość, o maiącem nastąpić przybyciu N. Cesarzowey Jeymości panuiącey, dnia 24. b. m. po południu, a wkrótce potém i samego N. Cesarza Jegomości, napełnia miasto nasze nayżywszą radością. Obecność JO. Xiążęcia *Barclai de Tolly*, i JW. Gubernatora woiennego, Margrabiego *Paulucci*, oraz przypadły w tym czasie uroczysty obchód pokoiu i dziękczynienia, podniosły radość powszechną do naywiększego zapału.

Dnia 16. b. m. stolica *Petersburg* z radością przyięła szczęśliwie powracaiących Wielkich Xiążąt, *Michała* i *Mikołaia*.

Zawczora, we czwartek wieczorem, Wielka Xiężna, *Marya Pawłowna*, i małżonek iey Wielki Xiążę Sasko-Weymarski, przybyciem swem uszczęśliwi tuteyszą stolicę.

Dnia 19. Października, JW. Generał iazdy, Hrabia *Bennigsen*, przybył z *Tulczyna* do *Mohilewa* nad *Dniestrem*.

Z Lipska dnia 21. Grudnia.

Dnia 18. t. m. przyciągneła tu 1ota brygada 3go korpusu woyska Pruskiego, składaiąca się z 2go pułku piechoty milicyiney Marchii Elektoralney, 27go pułku piechoty liniowey, 3go i 4go szwadronu 3go pułku liniowey iazdy Marchii Elektoralney, kolumny prowiantowey Nro. 25. i Kommissaryatu Woiennego. Woysko to, iakie 5000 ludzi, stało kwaterą

w tuteyszém mieście i okolicy, a po wytchnięciu sobie, ruszyło w dalszy pochód częścią do *Düben*, częścią do *Eilenburga*.

Dnia 19. przybył tu Królewsko-Pruski Generał Porucznik Baron *Thielmann*, a nazaiutrz iego główna kwatera.

Z Drezdna d. 21. Grudnia.

Przed kilkoma dniami powrócił tu od armii park artyleryi Saskiey.

Francuzki Poseł, Xiążę *Otranto* (Fouché), żyie tu bardzo skromnie z swą liczną familią. Ma tylko iednego prywatnego Sekretarza, a prócz tego żadnych innych urzędników legacyinych. Naiął na Pirnawskiey ulicy pałac *Schoenberga*, w którym przed tém *Bourgoing* mieszkał.

Z Frankfortu nad Menem d. 18. Grudnia.

Dnia wczorayszego uradowani zostali mieszkańcy tuteysi przybyciem Niemieckiego Bohatyra i Xięcia *Blüchera de Wahlstadt*, Zwycięzcy pod *Waterloo*, którego całe Niemcy uwielbiaią i kochaią. Pochlebiamy sobie nadzieią posiadania w naszych murach przez kilka dni tego dostoynego gościa.

Dnia 13. przybył Xiążę do *Wisbaden*, gdzie dnia 16. obchodzono 74tą rocznicę iego urodzin.

Dnia 15. t. m. przybył tu Królewsko-Pruski Minister stanu, Baron *Altenstein*. Nazaiutrz wyiechał ztąd Generał Major *Hiller* do *Berlina*. Tegoż dnia przyciągnęły dwa Pruskie pułki piechoty i ieden szwadron iazdy. Przybyli tu także Francuzki Poseł przy Związku, Hrabia *Reinhardt*, i Pruski Generał *Dobschütz*. — Wczoray przyciągnął tu 2gi Pruski pułk ułanów, 3ci i 4ty pułki milicyi Śląskiey i 9ty lazaret ruchomy.

Z Bruxelli dnia 13. Grudnia.

Powszechna zmiana leż woyska sprzymierzonego we *Francyi*, dzieie się z pośpiechem i będzie na schyłku tego miesiąca ukończoną. Jest mniemanie, iż twierdze zaięte zostaną dnia 15., w którym to dniu także Prusacy wydadzą woysku Niderlandzkiemu odstąpione naszemu Królestwu twierdze *Philippeville* i *Marienburg*.

Pradt, Ex-Arcybiskup Mechliński, zrzekł się całkiém powinności kapłańskich (co za szkoda) i będzie się nadal samym tylko politycznym pracom poświęcał (inaczey słuchałby głowy kościoła.) Nowe iego dzieło, dzieie Kongressu Wiedeńskiego, iest pod prasą i wyidzie w końcu tego miesiąca.

Z Rzymu dnia 21. Listopada.

Zapewniaią, że Ministrowie Wielkich Mocarstw kazali wręczyć Kardynałowi Sekretarzowi Stanu traktat przymierza, tyczący się woyny przeciw Mocarstwom Barbaryiskim, i że tenże zatwierdzony został przez wszystkich Władzców, w znaczeniu Wielkich Mistrzów orderów (zakonów) religiynych i woyskowych, ustanowionych w ich Państwach. Tym aktem Mocarstwa obowiązuią się, nietylko zatamować handel białemi, który Rządy Afryki prowadzą z takiem zuchwalstwem i bezczelnością; lecz nadto, aby zapobiedz powrotowi rozbóynictwa, które hańbi ludzkość, oświadczaią Mocarstwa, iż zaprowadzą tamże Rząd, który naywięcey zapewnienia wystawiać będzie. Kontyngens Mocarstw w tey woynie, nowego rodzaiu, będzie iednakowy (sera le même), i niewolno będzie żadnemu, pod iakimkolwiek bądź pozorem trzymać więcey woyska nad liczbę, oznaczoną przez traktat. Oycu Świętemu wolno będzie posłać tam Legata, lecz ten nie będzie się wcale mieszał w doczesne sprawy. Traktat ten składa się z 133 artykułów, i stanowi: że wszyscy Chrześciianie będą wypuszczeni na wolność, i nie mogą należyć do woyska, przeznaczonego do zaięcia kraiu. — Jak słychać, Porta Ottomańska będzie neutralną

w tey woynie, i otrzyma rękoymią swych posiadłości w *Europie.* — Dziwią się powszechnie, że traktat ten iest iuż znanym, chociaż nic niemożna było dowiedzieć się o działaniach Konsystorza, w którym go układano. To pewno, że Oyciec Święty niewydał iescze bulli z powodu tey krucyaty. Mówią, iż rozda pomiędzy Wielkich Mistrzów orderów woyskowych zbroie i sztandary. Ogół sił koalicyinych ma wynosić 45,000 ludzi; uzbraiaią kilka galer w *Ankonie.*

Słychać, że *Hiszpania* żąda *Sardynii* dla Królowey *Etruryi*, z zastrzeżeniem wynagrodzeń Królowi Sardyńskiemu, a w ten czas Królowa ta zrzekłaby się wszelkich dalszych roszczeń.

Z Paryża dnia 15. Grudnia.

Dnia 9. t. m. stawiona była przed Królem przez Xięcia *Richelieu* deputacya Izby Deputowanych, złożona z Prezesa i Sekretarzów. Domyślaią się, iż podała Królowi ustawę, tyczącą się sądów prewotalnych.

Xiążę *Angouleme* wciąż iescze bawi w południowych prowincyach państwa. Odbywa wszędzie popis gwardyi narodowych w *Montpellier*, *Toulouse*, *Montauban*, *Cahors*. Z *Toulouse* uda się Xiążę do *Baionny* i *Burdegalli*, zkąd ku końcowi roku w *Paryżu* powrotem iest spodziewany.

Minister woyny (Generał *Clarke*) doniósł Królowi dnia 7. o osądzeniu i rozstrzelaniu Marszałka *Ney*.

W ciągu processu Marszałka *Ney* pomnożona była liczba obcego woyska. Spokoyność naymniey niebyła zawichrzoną.

Gwardya Królewska pomnaża się codziennie, a urządzenie iey dzielnym postępuie krokiem. Ze wszystkich stron, ze wszystkich części państwa przyciągaią oddziały, przeznaszone do uzupełnienia rozmaitych korpusów, z których iest złożona. Pierwsza dywizya gwardyi, która w swey organizacyi daley postąpiła niż inne, zdaie się bydź w stanie, zacząć odbywać służbę od dnia 1. Stycznia. Skoro gwardya Królewska zacznie bydź czynną, tuszyć sobie może gwardya narodowa Paryzka, która od tak dawnego czasu dawała dowody swey niezmordowaney gorliwości, iż uwolnioną zostanie od przykrego ciężaru, którem na nią okoliczności czasu zwaliły.

Ewakuacya kraiu Francuzkiego przez woyska sprzymierzone, która na chwilę była przerwaną, iest znowu z zupełnym biegu od podpisania traktatu dnia 20. Listopada; wszakże ostra pora roku wstrzymać musiała poruszenia. Ażeby zapobiedz natłokowi woyska i zupełnemu wycieńczeniu prowincyi, przez które woyska sprzymierzone przechodzą, część woyska Angielskiego zatrzymała się w swym pochodzie; część tego woyska, przeznaczona do opuszczenia *Francyi*, wsiądzie na okręty w *Boulogne* i *Calais*; część zaś należąca do woyska zaymuiącego, pociągnęła na leże do Departamentów *Sekwany* i *Oise*, lecz opuści te dwa Departamenta iescze przed końcem bieżącego miesiąca.

Od dnia 8. opuszcza rzeczywiście woysko Angielskie okolicę *Paryża*. Dnia 14. wyruszyć miały niektóre oddziały z *St. Cloud*, *Sevres* i t. d. Dnia 20. ruszyć ma z *Paryża* główna kwatera Xięcia *Wellingtona*, i udać się do *Cambray*, rozumi się, skoro wszystkie woyska Angielskie i Hannowerskie *Paryż* i okoliczne wsie (Departament *Sekwany*) opuszczą. Sam Xiążę zabawi w *Paryżu* do dnia 1. Stycznia i uda się potém na krótki czas do *Anglii*. Z woyska Angielskiego pozostaiącego we *Francyi*, Lord *Hill* dowodzi piechotą, Lord *Combremere* iazdą.

Z *Marsylii* donoszą, iż dnia 1. m. b. przybył tam Adiutant Xięcia *Wellingtona* i przywiózł rozkaz woysku Angielsko-Włoskiemu do wsiadania na okręty. Część tego woyska popłynie do *Malty*, reszta do *Genui*. Natychmiast poczyniono wszelkie rozporządzenia.

Dnia 4. całe woysko znaydowało się iuż na okrętach. Handel Marsyliyski iest znowu w ruchu. Jednego dnia 200 statków zawinęło.

Król niewyieżdżał przez kilka dni. Dnia 10. dał posłuchanie Hrabiemu *Goltz* i Generałowi *Ziethen*.

Gdy Król dnia 13. szedł na mszą, rzuciła się do nóg iego niewiasta, prosząc o błogosławieństwo. Jest to wdowa po ogrodniku w *Niort*, która iedynie w tym zamiarze przyszła pieszo do *Paryża*.

Marszałkowa Xiężna *Richelieu*, babka pierwszego Ministra, wdowa po zdobywcy *Minorki* i *Genui*, umarła temi dniami w wsi swoiey *Fromonville* pod *Fontainebleau* w r. 75. wieku swego.

Gazeta rządowa zawiera dwie Królewskie ustawy, tyczące się marynarki. Na obydwóch ustawach zaraz za podpisami Króla i Ministra, stoią następuiące słowa: „My *Ludwik Antoni* Francyi, Xiążę *Angouleme*, Admirał Francyi, rozkazuiemy, po uyrzeniu powyższey wydaney do nas ustawy, wszystkim Oficerom morskim i t. d."

Z strony Generała *Vandamme* wyszło, równie iak ze strony Marszałka *Soult*, pismo obronne.

Generał *Debelle* stawiony iest przed sąd woienny.

Niektóre gminy Departamentu *Loire*, graniczące z Departamentem *Rhone*, rozbroione zostały.

Dodatkowe Umowy należące do głównego traktatu, zawartego dnia 20. Listopada 1815 między sprzymierzonemi mocarstwy a Francyą.

I. UMOWA.
(Ukończenie)

Artykuł V. Woyskowe dowództwo w całym obwodzie Departamentów, w których sprzymierzone woyska pozostaną, do naczelnego wodza tychże woysk należy; rozumie się iednak, że ono nie może się rozciągać do tych mieysc, które w skutku artykułu IV. ninieyszey umowy zaiąć ma woysko Francuzkie, tudzież do obwodu (rayon) tysiąca sążni około tychże mieysc.

Art. VI. Zarząd cywilny i Sądownictwo, tudzież pobieranie podatków i opłat wszelkiego rodzaiu, pozostaią w ręku władz N. Króla Francuzkiego. Toż samo tycze się także poborów celnych. Pozostaną one wteraznieyszym swym stanie, a dowódcy woysk sprzymierzonych nie będą urzędnikom tey części administracyi w środkach ich przedsięwziętych, końcem zapobieżenia przemycaniu, nie tylko żadney trudności czynić, lecz nawet w razie potrzeby dawać im wsparcie i pomoc.

Art. VII. Dla zapobieżenia wszelkiemu nadużyciu, mogącemu nadwerężać utrzymanie przepisów celnych, nie mogą mundury, rynsztunki i inne dla woysk sprzymierzonych przeznaczone potrzeby inaczey bydź wprowadzonemi, iak tylko za zaświadczeniem pochodzenia swoiego i wskutku poprzedniczego doniesienia, maiącego się podać ze strony Oficerów dowodzących różnemi korpusami, naczelnemu wodzowi woyska sprzymierzonego, który ze swoiey strony uwiadomi o tém rząd Francuzki, aby tenże wydać mógł potrzebne względem tego rozkazy do urzędników administracyi celney.

Art. VIII. Gdy służba żandarmeryi dla utrzymania porządku, i spokoyności publiczney za potrzebną uznaną została, przeto trwać ona będzie, tak, iak i przedtém, w kraiach przez sprzymierzone woyska zaiętych.

Art. IX. Woyska sprzymierzone z wyłączeniem tego, które składać ma woysko zaymuiące, ustąpią z ziemi Francuzkiey we 21. dni po podpisaniu głównego traktatu. Ziemie, które w skutku tego traktatu Sprzy-

mierzonym odstąpione bydź muszą, tudzież twierdze *Landawa* i *Saar-louis*, maią bydź od władz i woysk Francuzkich w przeciągu 10. dni po podpisaniu głównego traktatu wydanemi.

Te twierdze oddane bydź maią w tym stanie, w iakim znaydowały się do dnia 20go upłynionego miesiąca Września; z obustron mianowani będą Kommissarże dla wydania i sprawdzenia stanu tego, aby artyleryą, zapasy woienne, plany, wzory i archiwa, należące do twierdz rzeczonych, iako też do różnych, według traktatu z dnia dzisieyszego przez *Francyą* odstąpionych powiatów, respective oddać i odebrać.

Również mianowani bydź maią Kommissarze dla wybadania i sprawdzenia stanu twierdz, osadzonych iescze woyskiem Francuzkiém, ktore na mocy artykułu V. głównego traktatu przez czas oznaczony pod strażą Sprzymierzonych zostawać maią. Te twierdze maią woyskom sprzymierzonym, także w 10. dni po podpisaniu traktatu, bydź oddanemi.

Maią także od rządu Francuzkiego z iedney, z drugiey strony zaś od naczelnych Dowódców woysk sprzymierzonych przeznaczonych do pozostania we *Francyi*, nakoniec od Generała dowodzącego woyskami sprzymierzonemi, trzymaiącemi teraz w posiadaziu twierdze *Avesnes*, *Landrecy*, *Maubenge*, *Rocroy*, *Giret*, *Montmedy*, *Longwy*, *Mezieres* i *Sedan*, mianowani Kommissarze dla wybadania i sprawdzenia stanu tych twierdz i zapasów woiennych, map, planów, wzorów etc. iakie znaydą się w nich w chwili, która za epokę zaięcia onychże w skutku traktatu poczytaną będzie.

Mocarstwa sprzymierzone obowięzuią się, po skończoném czasowém zaięciu oddać wszystkie w artykule V. głównego traktatu wymienione twierdze w tym stanie, w iakim się podczas tego zaięcia znaydowały, nieodpowiadaiąc iednakże zarządzone przez ten czas szkody, którychby rząd Francuzki potrzebnemi naprawami niechciał uniknąć.

Działo się w *Paryżu* dnia 20. Listopada R. P. 1815.

ARTYKUŁ DODATKOWY
do woyskowey umowy.

Gdy wysokie umawiaiące się strony zgodziły się w Artykule V. traktatu z dnia dzisieyszego, aby przez czas oznaczony, woyskowe stanowiska we *Francyi* sprzymierzone woysko zaymowało i gdy wszystkiemu zapobiedz pragną, coby naruszyć mogło porządek i karność, na utrzymaniu których w tém woysku szczególniey zależy, przeto stanowią przez ninieyszy artykuł dodatkowy, iż każdy zbieg, ktoryby z iednego lub drugo korpusu rzeczonego woyska, uyśdź miał do *Francyi*, od władz Francuzkich natychmiast przytrzymanym i naybliższemu Dowódcy woysk sprzymierzonych wydanym bydź powinien; równie też każdy zbieg woyska Francuzkiego, ktoryby przeszedł do woyska sprzymierzonego, wydanym bydź ma natychmiast naybliższemu dowódcy Francuzkiemu.

Urządzenia niniejszego artykułu, rozciągaią się także do obustronnych zbiegów którzy przed podpisaniem traktatu chorągwie swoie opuścili, a teraz niezwłocznie korpusom, do ktorych należą, oddani i wydani bydź maią.

Ninieyszy artykuł, dodatkowy ma mieć tęż samą moc i ważność, iak gdyby w woyskowey umowie z dnia dzisieyszego co do słowa był umiesczonym.

W dowód tego podpisali go obustronni Pełnomocnicy i wycisnęli na nim pieczęcie swoie.

Działo się w *Paryżu* dnia 20. Listopada R. P. 1815.

Dodatek.

D O D A T E K
DO
Gazety Wielkiego Xięstwa Poznańskiego.
Nr. 104.

Z Paryża dnia 15. Grudnia.

Dnia 14. rozstrzygniętą została sprawa Pana *La Valette* w sądzie Kassacyinym, w ostatniey instancyi. Referent sprawy, Pan *Olivier*, odczytał nasamprzód iescze raz punkta oskarzenia, na których się zasadza pierwszy wyrok śmierci. Potém obrońca osądzonego, Pan *Darrieux*, przytoczył sześć powodow, które miały wyiednać kassacyą wyroku. Po trzyćwierćgodzinném sekretném naradzeniu się Sądu Kassacyinego, oświadczył Prezes, iż zapadły wyrok w mocy swey pozostaie. Czekać należy ostatniego wypadku sprawy.

Tayny artykuł traktatu pokoiu z dnia 20. Listopada zaręcza *Ludwikowi XVIII.* i iego następcom tron *Francyi*, a on nawzaiem zaręcza utrzymanie ustawy Konstytucyiney.

Podług ostatniego pokoiu ziskiwa *Francya* względnie stanu posiadłości 1790 r. 168 mil □., 500,000 dusz i intraty 2,217,600 Złot.

Naypierwsza wypłata kontrybucyi uisczona będzie *Austryi* i *Prussom*.

Oto iest oświadczenie Monarchów sprzymierzonych, względem neutralności *Szwaycaryi*.

OŚWIADCZENIE.

„Gdy przystąpienie *Szwaycaryi* do deklaracyi dnia 20. Marca 1815. wydaney przez Mocarstwa, które traktat Paryzki podpisały, Ministrom Cesarskich i Królewskich dworów, postanowieniem Seymu Szwaycarskiego z d. 27. Kwietnia, przyzwoicie obwiesczonem zostało, iuż wtedy nic nie było na przeszkodzie wygotowaniu dokumentu przyznania i zaręczenia nieustannie trwaiącey neutralności *Szwaycaryi* w iey nowych granicach, iak takowe przez powyższą deklaracyą oznaczonemi zostały. Tymczasem Mocarstwa uznały za rzecz potrzebną, podpisanie tego dokumentu przeciągnąć aż dotąd, aby można było mieć wzgląd na zmiany, które z wypadków woiennych, i z wynikaiących ztąd wcieleń w granice Szwaycarskie nastąpić mogły; iako też na umiarkowania mogące zayść względem okręgu, któryby w korzyściach Szwaycarskiey neutralności przeznaczonych ma mieć udział."

„Kiedy zmiany te, traktatem Paryzkim dziś zawartym, oznaczone zostały, przeto Mocarstwa, które deklaracyą Wiedeńską z dnia 20. Marca podpisały, udzielaią ninieyszem uroczyste i autentyczne uznanie neutralności *Szwaycaryi*, i daią iey rękoymią nietykalności iey *territorii* podług nowych granic, iak takowe przez kongress Wiedeński i traktat dzisieyszy Paryzki, oznaczone zostały, i iak takowe, stosownie do załączonego wyciągu protokułu z dnia 3. Listopada, który *Szwaycaryi* z posiadłości Sabaudzkiey pomnożenie zapewnia gwoli zaokrągleniu kantonu Genewskiego, i połączeniu opisanych przez niego krain, daley iescze oznaczonemi bydź mogą."

„Mocarstwa uznaią również neutralność

części *Sabaudyi*, które w dokumencie kongressu Wiedeńskiego z dnia 20. Marca i w traktacie Paryzkim z dzisieyszey daty uznanemi zostały za maiące mieć udział w neutralności *Szwaycaryi*, iak gdyby do niey należały.

„Mocarstwa, które deklaracyą z dnia 20. Marca podpisały, wynurzaią uroczystym sposobem w ninieyszym dokumencie: że neutralność i nietykalność *Szwaycaryi*, niemniey iak iey nieuległość wszelkiemu obcemu wpływowi, prawdziwemu dobru polityki Europeyskiey odpowiada.

„Oświadczaią daley: iż z wypadków, które pociągnęły za sobą przeyście woysk sprzymierzonych przez część *territorii* Szwaycarskiego, nie będą mogły i niepowinny bydź czynionemi żadne, dla neutralności *Szwaycaryi*, niekorzystne wnioski.

„Przechód dozwolony od kantonów w układzie z dnia 20. Marca, iest naturalnym skutkiem dobrowolnego przystąpienia *Szwaycaryi* do zasad, które Mocarstwa, traktat przymierza dnia 20. Marca podpisuiące, zwiastowały.

„Mocarstwa uznaią z ukontentowaniem: że mieszkańcy *Szwaycaryi*, w owych czasach doświadczeń dowiedli, iż umieią nieść wielkie ofiary dla powszechnego dobra i sprawy, od wszystkich Mocarstw *Europy* bronioney; że pokazali się godnymi wielkich korzyści, iakie im tak przez postanowienia kongressu Wiedeńskiego i traktat Paryzki dzisieyszey daty, iak przez obecny dokument (do którego, aby przystąpiły wezwane są wszystkie Mocarstwa *Europy*), zapewnionemi zostały.

W dowód tego, ninieyszy dokument wydany i podpisany został, w *Paryżu* dnia 20. Listopada 1815.

(podp.) Xiążę *Metternich*. Baron *Wessenberg*. Xiążę *Richelieu*. Lord *Castlereagh*. Xiążę *Wellington*. Xiążę *Hardenberg*. Baron *Humboldt*. Xiążę *Rasumowski*. Hrabia *Capo d'Istria*.

Doniesienie teatralne.

Z przyczyny dzisieyszey szarugi, reprezentacya na korzyść nieszczęśliwych Gdańszczanow dana będzie w przyszłym tygodniu.

Moritz.

WEZWANIE.

Kapitan *Rupniewski*, z byłego 14go Polskiego półku piechoty, Porucznik *Cybulski*, z byłego Polskiego półku iazdy i Porucznik *Dygnielski*, podobnież dawniey w Polskiey służbie zostaiący, których teraźnieyszy pobyt niewiadomy, wzywaią się ninieyszém, ażeby się niezwłocznie w biórze podpisaney główney kommendy zgłosili, dla powzięcia wiadomości względem ich pomieszczenia.

Poznań dnia 28. Grudnia 1815.

Główna Kommenda w W. Xięstwie Poznańskiém.

Ogłoszenie wyroku.

Na instancyą Sukcessorów niegdy *Józefa Krzyckiego* w przedmiocie amortyzacyi dokumentu hypotecznego, zapadł wyrok w Trybunale Cywilnym Departamentu Poznańskiego Wydziału II. na dniu 7. Sierpnia r. b. osnowy następuiącey:

Trybunał Cywilny Departamentu Poznańskiego Wydziału drugiego etc. attest hypoteczny względem wniesioney do xiąg hypotecznych dóbr *Rokossowa* w Powiecie Krobskim Departamencie Poznańskim leżących, *Jana Lipskiego*, Generała, dziedzicznych, Rubr. I. Nro 1. przez re olucyą byłey Regencyi Poznańskiey dnia 15. Lipca 1797 roku zapisaney protestacyi, na rzecz Sukcessorów niegdy *Franciszki z Skoroszewskich Krzyckiey*, to iest: niegdy *Józefowi Krzyckiemu*, iako Sukcessorowi teyże, i Cessyonaryuszowi współsukcessorów służącey, co do połowy dziedzictwa tychże dóbr *Rokossowa* wydany i zaginiony amortyzuiąc, wszystkich niewiadomych Interessentów iakiekolwiek i zkadkolwiek do tegoż attestu hypotecznego pretensye maiących i rościć mogących prekluduie, i w skutek tego nakazuie, aby protestacya wyżey wypisana w xiędze hypoteczney dóbr *Rokossowa* w Rubr. I. Nro. 1. umieszczona, z teyże xięgi hypoteczney była wymazaną, nakazuiąc ninieyszego wyroku ogłoszenie przez gazety tuteysze Polskie i Niemieckie.

Tak osądzono mocą ninieyszego wyroku.
(podpisano) *Poklękowski.*
Brodziszewski, Pisarz.
Zalecamy i rozkazuiemy etc.

Który to wyrok podpisany Patron Trybunału stósownie do decyzyi, do publiczney podaiąc wiadomości, oświadcza Interessentom, iż Extrahenci u niego zamieszkanie co do tey czynności sobie obrali.

Poznań dnia 20. Grudnia 1815.
Sarnowski.

Doniesienie. Gdy moie zimowe łazienki iuż ukończone zostały, przeto upraszam Szanowną Publiczność o uczęszczanie do nich na *Grobli* za kościołem Luterskim u *Fryderyka Nawrockiego*, Inspektora spławu.

Doniesienie. Świeży płynny kawiar w funtowych baryłkach otrzymał z Rygi
Kosmolski,
w rynku pod Nrem 86.

Doniesienie. Swieży stokfisz prawdziwy, dorsz, śledzie świeże holenderskie i szkockie, ser holenderski, iako i cytryny świeże, odebrał i przedaie w miernych cenach, tak ryczałtem, iako i poiedyńczo,
Handel *Szmedyka* wdowy i komp.
w Poznaniu.

Doniesienie. U kupca *Jakuba Pinkusa*, w Poznaniu na Szerokiey ulicy pod Nrem 109., dostać można nowych, świeżych, tłustych, hollender skich śledzi i dobrych sośistych cytryn, za mierne ceny.

UWIADOMIENIE.

Zawiadomia się Publiczność, iż w dniu 19tym Stycznia r. p. sprzedane będą w *Pniewach* przez publiczną licytacyą 264 cetnary nadpsutey słomy magazynowey, i że naywięcey ofiaruiącemu za złożeniem pieniędzy w terminie, takowa przysądzona zostanie.

Poznań dnia 25. Grudnia 1815.
Urząd Konsyliarsko-Ziemiański Powiatu Poznańskiego.

Uwiadomienie. Powodowany okolicznościami, sprzedawać będę przez czas niejaki: sążeń dębiny po 3 tall. 19 dgr., sążeń olszyny po 3 tall. 11 dgr. wraz z stróżowem; dla tém większey zaś wygody Publiczności pociągu własnego niemaiącey, sprzedawać będę sążeń dębiny po 4 tall. 3 dgr., sążeń olszyny po 3 tall. 19 dgr. wraz z zwózką aż przed pomieszkanie w obwodzie miasta (wyłączaiąc przedmieścia) i stróżowem, a to za uiszczeniem opłaty w moim kantorze w rynku pod Nrem 52. Życzących dostawy drzewa ze zwózką upraszam, ażeby to dniem wprzódy zamówili.
Józef Obst.

Uwiadomienie. Ktoby sobie życzył dostawienia przed pomieszkanie w *Poznaniu* suchey dębiny, brzeziny lub olszyny, sążeń miary Reńskiey po 4 tall. 12 dgr. za dwa pierwsze gatunki, i 4ry tall. 8 dgr. za ostatni gatunek, za gotową zapłatę przy odbieraniu drzewa, niechay się zgłosi u Pana kupca *Hellinga* w rynku z wyrażeniem ilości sążni.

Uwiadomienie. Grunt pod *Poznaniem* przy Winiarach położony, Krollhof zwany, liczbą przedmieścia S. *Woyciecha* 117 oznaczony, złożony z budynków mieszkalnych i gospodarskich, ogrodu, łąk i roli 12 morg po nad strugą na młyn idącą leżących, iest od dnia 1. Kwietnia r. 1816. z wolney ręki do przedania lub do wydzierżawienia. O warunkach dowiedzieć się można u Pana *Jerzego Teschendorfa* i u podpisanego właściciela w *Poznaniu* każdego czasu od dnia dzisieyszego aż do dnia 1. Marca 1816. W dniu 1. Marca na publiczney licytacyi pomiędzy amatorami, którzy się do owego czasu zgłoszą, nastąpi przyderzenie i zawarcie, którym to końcem uczynione będzie wprzód przez gazety wezwanie.

Poznań dnia 24. Grudnia 1815.
Inspektor spławu,
Fryderyk Nawrocki.

Do przedania. Z mocy wyroku w ostateczney Instancyi wydanego, zatradowane sądownie effekta, iako to: mebie różne, karetę, konia wierzchowego, w mieście *Środzie* w rynku dnia 7go Stycznia r. p. zrana o godzinie 11tey, na rzecz *Woyciecha Kamińskiego*, publicznie sprzedawać będzie. Ochotę maiących do kupna wzywa się.

Poznań dnia 28. Grudnia 1815.
Królewsko-Pruski Komornik
przy Trybunale Cywilnym
w Departamencie Poznańskim,
Jaraczewski.

Do przedania. Kamienica przy ulicy Żydowskiey pod Nrem 327. iest z wolney ręki do sprzedania. Życzący ią kupić zechce się zgłosić u mnie w rynku pod Nrem 9.

Einsporn.

Do przedania. Urząd Komorniczy Powiatu Gniezniińskiego, iako Zastępca w Powiecie Powidzkim do czynności exekucyinych umocowany, uwiadomia ninieyszém Szanowną Publiczność, iż z mocy wyroku Prześwietnego Trybunału Cywilnego Departamentu Poznańskiego d. d. 14. Listopada r. b., na dniu dzisieyszym na gruncie wsi *Ossowca*, w Powiecie Powidzkim sytuowancy, zatradował konie cugowe, to iest: ogiery, klacze, wałachy gatunkowe, które w dniu iedenastym Stycznia 1816 roku o godzinie 10tey ranney publicznie na gruncie wsi *Ossowca* więcey daiącemu w gotowiznie sprzedanymi zostaną. Zatém wszystkich ochotę do podobnego kupna maiących, na dzień i mieysce wzmiankowane, ninieyszém, aby się stawili, uprasza.

Działo się w *Ossowcu* przy *Orchowie* dnia 22. Grudnia 1815 roku.

Sierakowski, K. P. G.

Ukradzione konie.

Para koni, ieden siwy szpakowaty, w lat sześć, ogon i grzywę urzniętą maiący, z łatkami białemi na krzyżach;

Drugi gniady, także w lat sześć, kozacki, cechowany na przedniey łopatce, grzywę na prawey stronie maiący;

zginęły i ukradzione dnia 21. Grudnia z stayni na Chwaliszewie.

Ktoby te konie gdziekolwiek spostrzegł, niechay będzie łaskaw ie zatrzymać i dać znać do miasta *Wrześni* do kupca Starozakonnego *Józefa Abramczyka* pod Nrem 235 mieszkaiącego.

List gończy.

Elżbieta Myszkiewiczowa, będąc wyrokiem Sądu tuteyszego z dnia 13. Czerwca 1812 roku, za różne kradzieże na 9 miesięczne więzienie wskazana, uzyskała przed wysiedzeniem tego aresztu w czasie żniwa urlopu na 4ry niedziele, przyrzekaiąc, iż po upłynieniu czasu tego niezawodnie do tuteyszego więzienia wróci, co iednak się nie stało, owszem nowych kradzieży się dopuściła; były wprawdzie środki dążące ku schwytaniu iey przedsięwzięte, iednakowoż te były nadaremne. — A że na schwytaniu iey Sądowi tuteyszemu wiele zależy, wzywamy przeto wszelkie Władze tak cywilne iako i woyskowe, niemniey Dominia i prywatne osoby, aby na tęż pilne oko mieć, i takową na przypadek dostrzeżenia poimać, i do tuteyszego więzienia odesłać kazać raczyły. Taż Elżbieta Myszkiewiczowa ma lat 27, i iest rodem z Karniszewa z pod miasteczka Jarocina; dalszy iey iednak opis fizognomii podanym bydź niemoże, ile że w dawnieyszych aktach o takowym śladu nie ma.

Pyzdry dnia 14. Listopada 1815.

Królewsko-Pruski Sąd Policyi Poprawczéy Obwodu Pyzdrskiego.

Kaulfus.

Reich.

List gończy.

Jan i Ignacy Przysieccy, z których pierwszy był borowym w słóżbie Ur. *Gozimirskiego*, dziedzica wsi Popowa Podleśnego w Powiecie Gniezniińskim, drugi zaś przy bracie Janie się bawił, oskarżeni są o złodzieystwo i fabrykacyą zaświadczeń; obydway po wysłuchaniu ich pierwiastkowém, na transporcie z Wągrowca do Pyzdr przed czterema laty uciekli. Gdy na schwytaniu tych obwinionych wiele nam zależy, przeto wzywaią się wszystkie Władze tak cywilne iako i woyskowe, iako też prywatne osoby, iżby w razie dostrzeżenia ich poymać, i do tuteyszego Sądu pod ścisłą eskortą transportować nakazać raczyły. — Opis onychże podanym bydź niemoże, gdy z wezwanych w tey mierze osób żadna wiadomość powziętą niezostała.

Pyzdry dnia 30. Listopada 1815.

Królewsko-Pruski Sąd Policyi Poprawczey Obwodu Pyzdrskiego.

Kaulfus.